

MEMORIAŁ
General Marii Wittek



Bydgoszcz 85-098
vl. 6

nd. 28/1.

AK
W-wa

HANULA Krystyna

zam. Hojka

ps. „Grażyna”

699/WSK

SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI 699/WSK

HANULA Krystyna

zam. HOJKA

ps. "Grażyna"

I./1. Relacja ✓

I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora ✓

I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —

II. Materiały uzupełniające relację ✓

III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —

III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —

III./5. Inne ... —

IV. Korespondencja ✓

V. Nazwiskowe karty informacyjne ✓ 1

VI. Fotografie ✓

I/1. Relacja:

- Relacja wfasna Krystyny Hojka z d. Hamela, z dn. 8. lipca 1997r. Rekopis, oryginał, k. 5, s. 1-5.



Krzyszyna Hojka z domu Hamula
żołnierz AK pseud. „Grażyna”
i 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych
zam. ul.

Tęcza

I/1-1

85-098 Bydgoszcz.

Urodziłam się dnia 22 grudnia 1925 r. w Warszawie jako młodka córka urzędnika administracji państwowej Zdzisława Hamuli i Janiny z domu Herbst. Z porażkami 1930 r. przeprowadziłam się wraz z Rodzicami do Torunia, gdzie Ojciec otrzymał pracę w Urzędzie Wojewódzkim. W 1938 r. ukończyłam Szkołę Powszechną, a w 1939 r. ukończyłam I Klasę Gimnazjum im. Królowej Jadwigi w Toruniu. W 1939 r. 3 września, w związku z wybuchem wojny zostałam ewakuowana wraz z Rodzicami do Warszawy i mieszkalam tam przez cały okres okupacji. W 1944 r. ukończyłam gimnazjum na tajnych kompletach w Warszawie. W 1944 r. mieszkalam przy ul. Moniuszki 2a, w dniu 3 lipca 1944 r. w tym właśnie mieszkaniu zostałam rekrutowana jako żołnierz Armii Krajowej pseudonim „Grażyna”, do pełnienia funkcji łączniczki w plutonie radiotelegraficznym dowodzonym przez p.por. Antoniego Wetna pseudonim „Kiel”, „Żbik” a wchodzącym w skład kompanii radiotelegraficznej „Orbis”, batalion „Iskry”. Później odebrałam dowództwo plutonu. Do pełnienia zadań przygotowała mnie łączniczka plutonu Maria Pielańska pseud. „Basia”. Do wybuchu Powstania przewoziłam telefony przez dowódcę plutonu wiadomości oraz sprzęt m.in. do radiostacji AK pracujących w rejonie Legionowa i Redymina. Wybuch Powstania zastał mnie w miejscu ówczesnego zamieszkania w Warszawie przy ul. Moniuszki 2a gdzie równocześnie była przewidziana

caż się sprzętu radiotelegraficznego. Krotko potem dostaliśmy do niego dowódcę ppłk. A. Werna.

Dnia 2 sierpnia przedostaliśmy się do hotelu "Victoria" przy ul. Yasnej. W dniu 3 sierpnia dotarliśmy na Wole na wyznaczony punkt przy ul. Dzielnej 20, gdzie już znajdowali się radiotelegraficiści: "Malec" - Józef Kowalski, "Biele" - Józef Mitosz i "Teofil" - Teofil Kowalewski, oraz łącznicy: "Basia" - Maria Piekarska, "Małgoria" i "Stenia" (ostatnich dwóch nazwiska nie znamy, wszystkie trzy poległy w Powstaniu). Był też Dowódca Wojsk Łączności AK ppłk. Jerzy Wasyliński "Ort" i z jego rozkazu pluton nasz został przydzielony na czas Powstania do dyspozycji Komendy Głównej AK.

Dnia 6 sierpnia w związku z eskalacją walk na Woli przekierowaliśmy przez rejon Łąckiego do Służby przy ul. Borowickiej na Starym Mieście. Z powodu silnego ostrzału przez pociski pancerny z rejonu Dworca Gdańskiego w dniu 10 sierpnia przenieśliśmy się na ul. Długa 7. Dnia 16 sierpnia zostaliśmy wysłani małym konatorem biegnącym na trasie Damińskowska - Marszałkowska do ppłk. Śmiałego na ul. Górskiego w Śródmieściu, następnego dnia wróciłam tą trasą na Stare Miasto. Dnia 18 sierpnia od wybuchu czołgu-pułapki na ul. Kilińskiego został ranny "Malec" i zastąpił go "Rysz" - Stanisław Smorąg. Polegli wtedy znajdujący się w naszym plutonie ochotnicy "Hojtek". Dnia 21 sierpnia jeszcze raz przetrłam tym samym konatorem do Śródmieścia i już stamtąd przetrłam pocztowo na kwatery przy ul. Moniuszki 11, a od 26 sierpnia na ul. Dymasz 4. Dnia 5 września przekierowaliśmy przez Aleje Jerozolimskie na ul. Marszałkowską 81 i to już było nasze ostatnie miejsce aż do kapitulacji. Od 5 września - do 2 października byłam już jedyną łączniczką w plutonie ("Małgoria" i "Stenia" poległy w sierpniu, "Basia" z porażkami w październiku). Przez cały czas Powstania byłam

-3-

o dyspozycji o plutonie ppwr. A. Węgrny i przeniesiam sprawę i wyprogramy odbierane przez radiotelegrafistów.

W czasie Powstania za przejście kwaterami zostałam odznaczona Krzyżem Walecznych a 23 września zostałam mi nadany stopień starszego sierżanta. Rozkaz nadania stopnia i odznaczenia podpisał i wstęp d-ca Wojsk Łęcznoś ppwr. Henryk Węgrny „Ort”. Dokumenty te zaginęły razem z legitymacją przyznawającą do AK podczas opuszczania Warszawy. Ponieważ miałam kontakt z rodziną, na prośbę mego Ojca, dowódcy wyraził zgodę na opuszczenie przetrzymywane miasto wraz z ludnością cywilną.

W tym miejscu pragnę dodać, że znajomości po tylu latach dobitnych dać i faktów dotyczących mego udziału w Powstaniu Warszawskim nie jest wynikiem mojej wyspaniałej pamięci, ale z bieżem odliczenia dzieł któremu zachowała się moja jedyna pamięćka z tego okresu. Jest to mały kalendarzyk - terminarzyk z 1944 r. w którym odnotowywałam w skrócie wszystkie ważniejsze wydarzenia tego roku.

W Powstaniu Warszawskim zostałam wraz z rodziną i siostrą wywieziona przez Niemców do miejscowości Münchbergsmendorf w Turyni i tam skierowana do pracy w miejscowych zakładach przemysłu metalowego. 19 kwietnia 1945 r. zostałam uwolbiona przez wojska amerykańskie, a 2 kwietnia 1945 r. wyjechałam do polskiego obozu wojskowego najpierw w Buzen a następnie w Darmstadt. 17 sierpnia 45 r. dołączam do 2 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych we Włoszech. Tam w miejscowości Macerata kilkocrotnie kurs telefoniczny i już jako telefonistka zostałam wysłana na pobudnie wioch do 7 Dywizji Piechoty i wcielona do 390 Kompanii Łęcznoś plutonu PSK (Pomocnika Szefa Kobiet). Najpierw byłam w miejscowości Mottola, później w San Basilio, następnie w Matera i znow

W San Basilio. W każdej z tych miejscowości pracowałam na wojсковych centralach telefonicznych.

W 2 Korpusie podczas weryfikacji uznano nadany mi w Armii Krajowej stopień 54 sierżanta.

1 Dnia 30 marca 1946 r. w miejscowości San Basilio w wojskowej kapticy zawarłam związek małżeński z Janem Hojką kapralem podchorążym 7 DP.

4 lipca 1946 r. w związku z ewakuacją 2 Korpusu wyjechaliśmy do Anglii.

Dnia 14 maja 1947 r. wystąpiłam z prośbą o repatriację i po uzyskaniu zgody wraz z mężem i synem Józefem powróciłam do Polski w dniu

1 30 maja 1947 r. Po powrocie zostałam zdeportowana przez RKU Wojska Polskiego Bydgoszcz - Miasto 9. X. 47 r.

W następnym czasie oprócz syna Józefa urodził się jeszcze dwójka dzieci: Marek i Bronisław. W związku z tym do roku 1955 nie pracowałam zawodowo. Od 5 kwietnia 1955 r. rozpoczęłam pracę w Pomorskich Zakładach Budowy Maszyn „Malinum” początkowo jako leżonowa

w Księżycowej Mieszalarni do 30 VI 57 roku a następnie od 1. VII 57 - do 31. III 60 jako kierownik Radiowego Zakładowego. Podczas pracy w PZBM byłam aktywnym członkiem Klubu Sportowego „Stal” w sekcji kajakowej.

Od 26 IX 60 r. - do 31 X 62 r. pracowałam w PPKS jako fakturyzystka.

Od 1 XI 62 r. - do 31 XII 1981 r. pracowałam w Przedsiębiorstwie Rozpraszania Filmów Oświatowych „Filmos” - Dział Filmów Oświatowych na stanowisku starszej referentki. Po podjęciu pracy w PRFO „Filmos” współpracowałam przy organizowaniu imprez kulturalnych dla dzieci i współdziałałam z placówkami kulturalnymi miasta w zakresie popularyzacji kinematografii polskiej.

Od dnia 1. I. 1982 r. jestem na emeryturze.

Dnia 9 stycznia 1984 r. zmarł mój mąż Jan Hojka.

W 1988 r. rozpoczęłam działanie weryfikacyjne mojej przynależności do Armii Krajowej. Trochę to trwało w związku z brakiem autentycznych dokumentów o których uchwaleniu już wspominałam w niniejszym piśmie. Dopiero po nawiązaniu kontaktu ze Stowarzyszeniem Żołnierzy Wojska Łucznoskiego w Warszawie i otrzymaniu od nich rekomendacji oraz adresów dwóch żyjących jeszcze wówczas kolegów radiotelegrafistów „Białego” - Józefa Miłora i „Ryśka” - Stanisława Smerega którzy również udzielił mi swego poparcia zostałam zeweryfikowana przez ZBOWiDzie dnia 6. X. 1988 r.

Z początkiem 1989 r. dowiedziałam się o istnieniu Koła Powstańców Warszawskich (obecnie Żwirzki) i zostałam do niego przyjęta. Po powołaniu Stowarzyszenia Żołnierzy Armii Krajowej (obecnie SZŻAK) dnia 26. X. 89 r. zostałam przyjęta w jego szeregi.

18 XII 1990 r. wstąpiłam do Stowarzyszenia Kombatantów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, a od 17 V. 1995 r. jestem również członkiem Światowego Związku Polskich Żołnierzy Łucznoski.

Ze wszystkimi tymi organizacjami związały mnie koleje mego życia i staram się utrzymywać z nimi dobry kontakt na miarę moich nie najlepszych już sił.

Krzysztof Hojka.

W załączeniu fotografie z 2. Korpusu Polskich Sił Zbrojnych we Włoszech.

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dot. relatora:

- Kieszonkowy kalendarz terminowy na rok 1944, Wydawnictwo Polskie Sp. z o.o. Warszawa, z notatkami "Główny" z Powstania Warszawskiego. Kserokopia k. 6, s. 1-6.
- Soldier's pay book A.B.64 (Part II). Książeczka żołdka Nr 199 (III) / 192577 (?) Hojka Krystyna. Kserokopia, k. 1, s. 7-8.
- Wykaz ewidencyjny: St. sierżant 1925 (...) Hojka Krystyna Kserokopia, k. 2, s. 9-10 (z du. 28. II. 1947).
- Zapowiedzi i protokół ślubu Hojka Jan - Hanna Krystyna (z roku 1946). Kserokopia, k. 1, s. 11.
- Metryka zawarcia małżeństwa (...) Hojka Jan - Hanna Krystyna. z du. 11. kwietnia 1946 r. Kserokopia, k. 1, s. 12.
- Oświadczenie świadka (Młosz Józef ps. Biały, 4-va ..) z du. 1. VII. 1988 r. Kserokopia, k. 1, s. 13-14.
- 2 B o (i) - 2 sądy stołecznego Woj. Warszawskiego do 2 B o (i) - 2. Woj. Bydgoski, stwierdzenie raprnyj i ena Krystyna Hojka z d. Hanna, 3. lipca 1948, jako żołnierka AK, ps. "Główny". Data, 7. lipca 1988 r. Kserokopia, k. 1, s. 15.

FONDACJA
GENERALNA
ELŻBIETY Z
OKREG POMORZE
1939 1944
AK

Grasjany

KIESZONKOWY
KALENDARZ
TERMINOWY

NA ROK
1944



WYDAWNICTWO POLSKIE SP. Z O.O.
W A R S Z A W A

7/2-2

1944		LIPIEC	31 dni
Niedziela	30		
		Julitta	
Poniedz.	31		
		Ignacego L.	
Wtorek	1	SIERPIEN	
		Piotra	godz. 16. Wyjazd Poczta
Sroda	2		
		NMP. Anielskiej	
Czwartek	3		
		Szczepana	Wola, Poczta 20.
Piatek	4		
		Dominika	
Sobota	5		
		NMP. Śnieżnej	Tydzien 37

1944		SIERPIEN	31 dni
Niedziela	6		
		Przem. Pańskie	sklepiska Budowa
Poniedz.	7		
		Kajetana	
Wtorek	8		
		Cyriaka	
Sroda	9		
		Romana	
Czwartek	10		
		Wawrzynca	Praga 4.
Piatek	11		
		Zuzanny	Wnio. 24.
Sobota	12		
		Klary	Tydzien 38.

E12-3

1944	SIERPIEŃ	31 dni
Niedziela	13	Hipolita
Poniedz.	14	Euzebiusza
Wtorek	15	Wniebowzięcia NMP.
Sroda	16	Rochy <i>rozważanie - Sobieskiego.</i>
Czwartek	17	Jacka
Piątek	18	Włodzimierza
Sobota	19	Ludwika

1944	SIERPIEŃ	31 dni
Niedziela	20	Bernarda
Poniedz.	21	Joanny <i>Anna Włocławska H.</i>
Wtorek	22	Symforiana
Sroda	23	Filipa
Czwartek	24	Bartłomieja
Piątek	25	Ludwika
Sobota	26	NMP. Jasnogórskiej <i>Parafia, Opatów.</i>

1/2-4

1944	SIERPIEŃ	31 dni
Niedziela	27	Małgorzaty /
Poniedz.	28	Augustyna /
Wtorek	29	śc. św. J. Chrzczcielela /
Sroda	30	Róży /
Czwartek	31	Rajmunda /
Piątek	WRZESIEŃ	
	1	Izziogo /
Sobota	2	Stefana /
		Tydzien 35.

1944	WRZESIEŃ	30 dni
Niedziela	3	Szymona /
Poniedz.	4	Rozalii /
Wtorek	5	Wawrzyńca <i>Andrzeja, Marii, Pawła 81</i> /
Sroda	6	Bazyleusza /
Czwartek	7	Melchiora /
Piątek	8	Narodzenie NMP. /
Sobota	9	Sergiusza /
		Tydzien 36.

72 5

1944	WRZESIEŃ	30 dni
Niedziela	10	Mikołaja
Poniedz.	11	Jacka
Wtorek	12	Najśw. Imię Marii
Sroda	13	Filipa
Czwartek	14	Podwyż. Krzyża św.
Piątek	15	NM. Bolesnej
Sobota	16	Kornela
		Tydzien 37.

1944	WRZESIEŃ	30 dni
Niedziela	17	Justyna
Poniedz.	18	Józefa
Wtorek	19	Januarego
Sroda	20	Eustachego
Czwartek	21	Mateusza
Piątek	22	Tomasza
Sobota	23	Tekli
		Tydzien 38.

172-C

1944 WRZESIEŃ 30 dni	
Niedziela 24	/
NMP. od niewolników	
Poniedz. 25	/
Ladysława	
Wtorek 26	/
Cypriana	
Sroda 27	/
Kosmy	
Czwartek 28	/
Wacława	
Piątek 29	/
Michała	
Sobota 30	/
Hieronima.	
Tydzień 39.	

1944 PAŹDZIERNIK 31 dni	
Niedziela 1	/
Jana z Dukli	
Poniedz. 2	/
- zwolnienie do cywila - Miłobanica 52 Aniołów Stróżów Koszalin 64	
Wtorek 3	/
Teresy Kapitulacja	
Sroda 4	/
Franciszka Ursus	
Czwartek 5	/
Płacyda Wyjazd do wiosec	
Piątek 6	/
Brunona. Obóz w Łazarkowej	
Sobota 7	/
M.B. Różańcowej	
Tydzień 40.	

SOLDIER'S PAY BOOK

A. B. 64 (Part 1)

KSIAZECZKA ZOLDU

Army Number

109 11/1935

Evidences/Army

Name (Capitals)

ХОЖКА
ИПНИА

Surname (with letters
in capitals)

Full name

KRYSTYNA

Rank (in full)

Printed by Printing and Stationery Service, GME

112-7

172-8

Podpis żołnierza *[Signature]*

Książeczkę założono dnia 17. 09. 45 194 r.

Odnosić stawek dziennych żołdu i dodatków patrz str. 4-9.

(podpis 6-cy oddziału)

WYPŁATY GOTÓWKOWE

Data wypłaty	za czas od - do:	Wypłacona kwota (wymienić walutę)	Nazwa (d ziału wypłacającego (skrot)	Podpis organu płatniczego
11/9.45	1-10.9.45	480	390 korp. Łozni.	<i>[Signature]</i>
21/9.45	11-20.9.45	480	- " -	<i>[Signature]</i>
29/9.45	21-30.9.45	1.30	- " -	<i>[Signature]</i>
			PLAT PIR	J. Kucielinski
11.8.45	1-10.8.45	1-4-0	LVA	
20.8.45	11-20.8.	1-7-0	- " -	J. Kucielinski
31/8.45	21-31.8.45	1-5-4	390 korp. Łozni.	<i>[Signature]</i>
10/9.45	1-10.9.45	1.40	- " -	<i>[Signature]</i>
				<i>[Signature]</i>
				<i>[Signature]</i>
				<i>[Signature]</i>
				<i>[Signature]</i>
				<i>[Signature]</i>
Wypłacono razem do dnia 1. 9. 1945 r.		960.-		

Ł. Kup. 21. 10. 10

WISŁO EVIDENCYJNY

1. Stopień. *St. sierżant. 1925 r. o. k. 19 9/ III.*
2. Nazwisko i imiona. *Hojka Krysztyna*
4. Data i miejsce urodzenia. *17. grudnia Warszawa*
(gmina, powiat, województwo)
5. Imiona rodziców. *Holcystan Jamina Herbst*
6. Stan rodzinny. *wyżłaska*
7. Miejsce wypadku zowidomio. *wolpina Kraków ul. Paulicowska 112*
8. Język macierzysty. *polski* ... narodowo *polska* ... wyznanie *rym kat*
9. Przystąpił/ ewidencyjny. *11. Bern Drob.*
10. Przebieg służby wojskowej

date	R o d z i o j k i e n y	
19.VIII.45	u. W. Brylantów	19. Komp. I. S. K.
3.7.44	Łączęciska	2. S. K.
5.8.45	Łączęciska	105/45
19.VIII.45	Łączęciska	112/45
7.8.45	Łączęciska	137/45
7.8.45	Łączęciska	137/45
8.8.45	Łączęciska	78/45
13.8.45	Łączęciska	74/45
12.VI.46	Łączęciska	90/46
8.VI.46	Łączęciska	

7. X. 45. Odwołania z odkomand. z 390 Nr. Łącz. do 17. Komp. P. S. K. 137/45
7. X. 45. Promisjonalna z 17. Komp. P. S. K. do 390 Komp. Łącz. 137/45
8. X. 45. Zgodziła się nr 390 Komp. Łącz. i przydz. do 391. Stud. Łączności 78/45
13. X. 45. Odkomandorowana do Stud. P. S. K. 7. D. F. 74/45
12. VI. 46. Promisjonalna do 17. Łąpasowej Komp. P. S. K. 1939 90/46
8. VII. 46. Odkomand. z 17. Nr. Łąpas. P. S. K. do P. W. P. S. K. 7. Dym. Poch. Podst. Primo Prof. P. S. K. Budy w Korpo. d. dz. 595/46 60/46
- Zmiana ws. VI. 46.

30.ii.46

Handwritten notes: Flajka Janem. Podstawa Pisem
K. U. Nr. 3. L. dz. 43 734 / E. N. V. / 46
Zaluzia 21. vi. 46

60/46

10.xi.46

Przebiegowa pod kazaljin nagleodem
L. 17. Komp. Zapas. P. S. K. do Slut.
F. S. K. 7. Dym. Fiach. Podstawa: Rozk.
Wys. Reut. Dwa 2i Komp. Vnat. L. dz.
1 / Ag. / Dym. / U. K. / 46 Zaluzia 6. vii. 46. 95/46

4.ii.47

Zostala przeciwnu z 17 Komp. Zapas. P. W. S. K. do 21 Bania
Pieluchy w zwiakku z uadklanawuicem sie na wyjed
do H duju. Podstawa: Pismo 21 Bania Piel. d. dz. 540/47 z du. 2. iii. 47

14.5.47

Signisierony do U. 3. na podstawa
rozkoju Republiacyjnego Soja Zlatu
L. dz. 778; 1. vii. '45. Zaluzia 11. 9. 45.
Kor. B. A. K. P. R. L. dz. 1054/47



M. p. dnia 28. ii. 1947.

Na zgodnosci my rigeu
Aolintaut. dt. F. P.

Handwritten signature

1-1 Ciestike por.

- I. Nazwisko i imię Hojka Jan kpr.pchr.23 Bat.Piech.
 Urodz. 20.12.1921r. Radzionkow pow.Tarnowskie-Gory woj.Slask
 Stan (młodzi wdowiec po) kawaler
 Syn Wilhelma i Agnieszki z domu Sobczyk
 Zamiesz. w Polsce: Herby-Slaskie Ochrzczony w Radzionkowie 1921r.
 pow. Lubliniec woj.Slaskie
- II. Nazwisko i imię Hanula Krystyna st.sierz.390Komp.Zaczn.
 Urodz. 22.12.1925r. w Warszawie ul.Moniuszki 2.

Stan (panna — wdowa po) panna

Córka Zdzisława i Janiny z domu Herbst w par. Sw.Barbary w
 Zamiesz. Warszawa-Moniuszki 2 Ochrzczona Warszawie 1926r.

Zapowiedzi: I. 10.3.46r. II. 17.3.46r. III. 24.3.1946r.

względnie dyspensa od zapowiedzi — Od kogo,

data Nr.

Ślub odbył się dnia 30.3.1946r. w Kaplicy Garn.S.Basilio.

Świadkowie: 1. KALINSKI Bronisław kpt.
 2. Siekiera Irena ochotnik

Ksiądz asystujący przy ślubie Proboszcz 7 D.P.Ks.Dr.Cibor Jan st.Kapelan

Dokumenty: Akt znania narzeczonych i świadków

1. Chrztu narz. Przysięga narzeczonych.
2. Śmierci
3. Zezwolenie wojsk. Dowództwo Bazy 2 Korpusu L. dz. 3074/AR/46.
z dnia 6.3.1946r.
4. Zapowiedzi (dyspensa)
5. Delegacja Szef Duszp.Kat.2 Korpusu L.dz.943/DK/46.z d.23.3.46

Własne podpisy:

1. Nowożeńca Hojka Jan
2. Młodej panny Hanula Krystyna
3. Świadek I. Kalinowski
4. Świadek II. Siekiera Irena

Ksiądz asystujący przy ślubie

PROBOSZCZ 7 DYWIZJI PIECHOTY

Jan Cibor
 KS. DR. JAN CIBOR st. Kapel.

20221|PP & T|JI X.44

Drukarnia Polowa A.P.W.

Szefostwo Duszp. Kat. 2 Korp.
BIURO METRYKALNE
(Urząd - Urząd - Duszpasterstwo)

Wpisano do ks. metryk 200. 1. 7. 46
METRYKA ZAWARCIA MAŁŻENSTWA

I/2-12

Na podstawie księgi zawartych małżeństw 2 Korpusu tom III str. poz. 1032 stwierdza się
urzędowo, że dnia 30 marca 1946 r. t.j. słownie: dnia trzydziestego
miesiąca marca roku: tysiąc dziewięćset czterdziestego szóstego
w kościele parafialnym kaplicy ~~obozowej~~ w S. Basilio, Włochy * został pobogosławiony według obrządku Rzym, Kat.
związek małżeński między następującymi osobami:

Rodowód: Małżonek:	Małżonka:
Nazwisko i imię: H O J K A J A N	H A N U L A K R Y S T Y N A
Zawód i przydział: kapral pđchr. 23 Baon Piech.	st. sierż. ochotnicza P.S.K. 390 Komp. łączn. Rzym, Kat.
Wyznanie: Rzym, Kat.	
Stan: ** w o l n y	w o l n a
Dzień i rok urodzenia: 20 grudnia 1921 r.	22 grudnia 1925 r.
Miejsce: Radzionków	Warszawa
Powiat: Tarnowskie Góry	
**-zwództwo: Śląskie	
Imiona rodziców i nazwisko panienskie Wilhelm i Agnieszka	Zdzisław i Jadwiga
matki: z d. Sobczyk	



* O ile miejsce zawarcia ślubu nie jest siedzibą hrabstwa: (shire) wówczas obok nazwy miejscowości ślubu umieścić: (w nawiasie) nazwę hrabstwa.
** Przy wdowcach podać imię i nazwisko zmarłej (go) małżonki (ka) i datę śmierci.
(W braku miejsca można te odnośniki umieścić na odwrotnej stronie).

M.p. dnia 11 kwietnia 1946 r.
KIEROWNIK BIURA METRYK
Ks. J. K. S. C. Ż. O. R. O. W. I. K. P. L.
Ks. Podpis Księdza Kapelana.

SW-2542/45

P.S.S./B/E928/20M/7-45 *

Miłosz Józef ps Bratylowa, Oławska 73/79 m. 1/VI
Nazwisko, imię, pseudonim i adres
składającego oświadczenie

Miejscowość

1988 r.

12-13

OSWIADCZENIE ŚWIADKA

Ja, jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową od—do) 4 K. "Armia Orbis" pluton sławny

d-ca radiost., d-ca plutonu pp. Hetma Antoni pl. "Zbik" "Kiel"

świadomy(a) odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa karnego za prawdziwość podanych niżej przeze mnie faktów, legitymujący(a) się dowodem osobistym seria i numer

SJ. 6921964 wydanym dnia 19 grudnia 1969 przez Kom. M.O. W-wa

o s w i a d c z a m :

że Ob. Hojka Krystyna syn (córka) Zdzisława i Janiny

urodz. dnia 22 grudnia 1925 r. w Warszawa

jest mi znany(a) osobiście jako uczestnik(czka) (wymienić formację Ruchu Oporu, nazwę obozu lub więzienia, formację wojskową oraz okoliczności, w których świadek zetknął się z o-

trzymującym(cą) oświadczenie i czasokres od — do): ob. Hojka Krystyna ps. "Pracyna"
zanim opuściła obozisko była łączniczką w pl. pp. Hetma Antoniego
obecnie mieszkająca w którymś z placówek plutonu dowodzonego
radiostacją.

Wyżej wymieniony(a) posiadał(a) pseudonim _____ i pełnił(a)

funkcję — brał(a) udział (w tej części opisuje się: przebieg służby i działalność w okresie bezpośredniego udziału w walkach wolnościowych, pełnioną funkcję, stopień wojskowy, w jakich był(a) oddziałach, grupach, placówkach, pod którym dowództwem, kierownictwem, udział w akcjach bojowych i innych, w jakich miejscowościach, nazwa obozu itp. wszelkie

zmiany i czasokres od — do): ob. Hojka Krystyna ps. "Pracyna"
była łączniczką w pl. Radioelektr. kłopotów przy był Hetma Antoni
ps. "Kiel" "Zbik" od dnia 3-go lipca 1944 r. do zakończenia
Przebieg. Przenosiła wiadomości przez radiostację Harosa
Miasta na ul. Zielnej 20 (Fabryka Kautskera)

Jeśli świadek jest członkiem ZBoWiD, powinien wpisać numer legitymacji członkow-

skiej 045 7259 wydanej przez Zarząd Okręgu w Warszawie
W-30509

Własnoręczność podpisu stwierdza się:
SEKRETARZ ZARZĄDU
Józef Oleksycki

Prawdziwość powyższych danych
stwierdzam własnoręcznym podpisem
J. Miłosz

Podpis odpowiednich władz
Zarządu Okręgu ZBoWiD

Nazwisko, imię, stopień wojskowy,
funkcja, stanowisko

512-14

Zarząd Wojewódzki na podstawie akt nr W-30509 zaświadcza, że Kol. Józef Miłosz s. Walentego, ur. 1905.04.09, zam. w W-wie, Osowska 73/79 jest zweryfikowanym członkiem ZBOWiD z tytułu działalności w Ruchu Oporu -01.1941-08.1944 -ZWZ AK placówka Okuniew Obwód Mińsk Maz. bez funkcji w czasie Powstania Warszawskiego był radiotelegrafistą przy KG AK.

W/w otrzymał zaświadczenie komb. nr 406158 z dn. 22.11.1976r.

Warszawa, 1988.07.28



Priny
[Signature]



Warszawa, 7 lipca 1988 r.

12-15

Związek Bojowników o Wolność i Demokrację
Zarząd Wojewódzki w Bydgoszczy
Al. 1-Maja nr 46
08-006 Bydgoszcz

Dotyczy: Ob. Krystyny Hojka z d. Hanula, córki Zdzisława i Janiny z domu Herbst, pseudonim "Grażyna", urodzonej 1925 r. w Warszawie.

Środowisko Kombatantów - Żołnierzy Wojsk Łączności - na podstawie posiadanych dokumentów stwierdza, że Krystyna Hojka z domu Hanula w dniu 3 lipca 1944 roku została zaprzysiężona jako żołnierz AK do pełnienia funkcji łączniczki w plutonie radiotelegraficznym, dowodzonym przez ppor. Antoniego Wełnę (ps. "Zbik" - "Kieł") a wchodzącym w skład kompanii radiotelegraficznej KGAK "ORBIS" (batalion "Iskry"). Przyjęła pseudonim "Grażyna".

Do wybuchu Powstania Warszawskiego "Grażyna" przewoziła zleczone przez dowódcę plutonu meldunki oraz sprzęt m.in. do radiostacji AK pracujących w rejonie Legionowa i Radzymina.

Podczas Powstania Warszawskiego pełniła nadal funkcje łączniczki do dowódcy plutonu ppor. Antoniego Wełny początkowo na Woli, później na Starym Mieście a następnie po przejściu kanałami - w Śródmieściu.

W dniu 2 października 1944 roku zakończyła służbę w Armii Krajowej i za zezwoleniem Dowódcy Wojsk Łączności AK ppłk. Jerzego Uszyckiego (ps. "Orta") opuściła miasto z ludnością cywilną.

W czasie Powstania Warszawskiego została odznaczona przez ppłk. "Orta" Krzyżem Walecznych. Odznaczenie to nie zostało zweryfikowane.

Zaświadczenie niniejsze wydaje się celem przedstawienia Komisji Weryfikacyjnej Zarządu Wojewódzkiego ZBoWiD w Bydgoszczy.

Członek Zarządu

Kazimierz Malinowski

(Kpt. Kazimierz Malinowski)

Przewodniczący Środowiska

Tadeusz Wiernicki

(Płk. w st. spocz. Tadeusz Wiernicki)

II. Materiały uzupełniające relację:

- Fragment z pracy "Myśmy po prostu ualecyli" pod red. Stanisława Krauckiego, Bydgoszcz, 1995, dot. Krystyny Hojka. Kserokopia str. 131-132. K. 1, s. 1-2.
- Biogram Krystyny Hojka, maszynopis. B.d. bez podpisu, oryg. K. 2, s. 3-4.



gruzu i ziemi był martwy. Ostatnią osobą wyciągniętą przeze mnie przy pomocy kilku kolegów była dziewczyna, która wykazywała oznaki życia. Po wielu latach spotkaliśmy się. Była nią Wanda Choynowska ps. "Wanda".

W dniu 2 września, kiedy Niemcy przypuścili zmasowane natarcie na fort, przy użyciu lotnictwa, artylerii, czołgów i wozów pancernych, "Jeleń" zostaje ranny w głowę i zasypany. Po opanowaniu Sadyby i Fortu Czerniakowskiego, kiedy nieprzyjaciel wpada do punktu opatrunkowego, rozpoczyna się gehenna rannych. "Jeleń" jakimś cudem unika zastrzelenia i ostatecznie "ląduje" w przejściowym obozie w Pruszkowie na izbie chorych w baraku nr 8.

W obozie przebywa do końca września. Dwukrotnie próbuje uciezki i za trzecim razem udaje mu się dostać do transportu, którym Niemcy rozwożą ludzi starych i chorych do rozmaitych miast Generalnej Gubernii. Transport dociera do Sędziszowa k. Krakowa i dostaje się pod opiekę Rady Głównej Opiekuńczej (RGO). Stamtąd przedostaje się Zdzisław do wsi Zosin k. Sochaczewa.

Po ucieczce Niemców przybywa do Sochaczewa, gdzie jest matka i siostra. Dowiaduje się o szczegółach śmierci ojca. Zamordowany został w trzy dni po aresztowaniu, 13 lutego 1944 r. i zakopany na miejscu kaźni na podwórku pod komórkami opuszczonego budynku byłego urzędu pocztowego z Chodakowie.

Armia Krajowa nie zapomniała o poległym. Już w ciężkich dla AK warunkach nowych władz z polecenia Komendanta Obwodu Sochaczewskiego mjr. "Korwina", odkopał ciało ojca Komendant Rejonu 2 ppor. Jan Gronecki przy pomocy swych żołnierzy i potajemnie przywieziono zwłoki do szpitala w Sochaczewie. Po rozpoznaniu przez najbliższą rodzinę (matka i syn) Władysław Abramek spoczął na cmentarzu miejskim w Sochaczewie pod przybranym nazwiskiem, jako Władysław Mikolajczyk.

Sam Zdzisław musiał w 1946 r. opuścić Sochaczew, gdzie nasiliły się aresztowania żołnierzy AK przez miejscowy Urząd Bezpieczeństwa. Trwało "utrwalanie" władzy ludowej.

Z uporem, wśród rozmaitych trudności i zakrętów kończył studia, z zakresu nauk ekonomicznych. Służbę wojskową odbywał w batalionie budowlanym, co uważał za szczęście, bo równie dobrze mógł wylądować w karnych kompaniach górniczych. Później były kłopoty z otrzymaniem pracy. Jak wspomina, "wszędzie mi jej odmawiano. Były i takie przypadki, że po przeczytaniu mego podania i życiorysu, gdzie podawałem moją przeszłość, oświadczano mi, że bandytów do pracy nie przyjmują. Kiedy ukrywałem moją przeszłość, to i tak po paru tygodniach pracy wyrzucano mnie z niej".

Z czasem sprawy te stopniowo normowały się i jak wynika z wspomnień Zdzisława, stopniowo ustabilizował swe życie, odznaczające się szerokim wachlarzem zainteresowań. Wśród nich miejsce czołowe zajmuje problem upamiętnienia Powstania Warszawskiego. Aby czas nie zatarł i niepamięć.

Krystyna Hojka, warszawianka z urodzenia, z okresu dzieciństwa torunianka, powróciła do Warszawy już w pierwszych dniach września 1939 r. w ramach wojennej ewakuacji rodziców. Pozostaje w Warszawie przez cały okres okupacji. Tam też w roku 1944 kończy gimnazjum na tajnych kompletach, a w dniu 3 lipca 1944 zostaje zaprzysiężona jako żołnierz AK ps. "Grażyna" z przydziałem funkcji łączniczki w pluto-

"Myślimy po prostu walczyli", pod red. ¹³¹
Stanisława Iwaszkiego, Bydgoszcz 1995
EF.

II-2

nie radiotelegraficznym ppor. Antoniego Welny ps. "Kiel", "Żbik". Pluton wchodzi w skład kompanii radiotelegraficznej "Orbis". Do pełnienia zadań przygotowuje Krystynę druga łączniczka plutonu Maria Piekarska ps. "Basia" (poległa w Powstaniu). Do wybuchu Powstania przekazuje "Grażyna" wiadomości i sprzęt, m.in. do rejonu Legionowa i Radzimina.

Wybuch Powstania zastaje "Grażynę" w miejscu zamieszkania przy ul. Moniuszki 2a, gdzie również przechowuje się część sprzętu radiotelegraficznego. Dociera tam pod silnym ostrzałem ppor. Welna. Dnia 2 sierpnia przedostają się oboje do hotelu "Victoria" przy ul. Jasnej, a w dzień później docierają na Wolę na wyznaczony punkt przy ul. Dzielnej 20, gdzie są już radiotelegrafiści: Józef Kowalski ps. "Malc", Józef Miłosz ps. "Biały" i Teofil Kowalczyk ps. "Teofil". Jak podaje "Grażyna" pluton jej przydzielony zostaje na czas Powstania do dyspozycji Komendy Głównej AK. Dnia 6 sierpnia przechodzą przez rejon b. getta do szkoły przy ul. Barokowej na Starym Mieście. Z powodu silnego ostrzału przez pociąg pancerny z rejonu Dworca Gdańskiego przenoszą się na ul. Długą 7.

Dnia 16 sierpnia "Grażyna" zostaje wysłana do ppor. "Śmiałego" na ul. Górskiego w Śródmieściu. Trasa biegnie małym kanałem ciągnącym się na przestrzeni Daniłowiczowska-Mazowiecka. Następnego dnia powraca tą samą trasą. Dnia 21 sierpnia przechodzi raz jeszcze kanałami do Śródmieścia i tam już pozostaje. Później, w pierwszych dniach września pluton przechodzi na ul. Marszałkowską 81 i tam już jest do końca.

Przez cały czas Powstania "Grażyna" pełni służbę w plutonie radiotelegraficznym ppor. Welny, przenosząc sprzęt i szyfrogramy odbierane przez radiotelegrafistów. Za przejście kanałami odznaczona została w czasie Powstania Krzyżem Walecznych. We wrześniu nadany został jej stopień starszego sierżanta. Przy kapitulacji na prośbę jej ojca dowództwo wyraziło zgodę aby opuściła miasto razem z ludnością cywilną.

Jej dalsze losy to punkt rozdzielczy w Ursusie, obóz w Szczakowej, Erfurcie i wreszcie przewiezienie do Gery, a stamtąd do Munchenbernsdorf w Turynii i skierowanie do pracy w fabryce.

Dnia 19 kwietnia 1945 r. następuje oswobodzenie przez wojska amerykańskie. W tej sytuacji Krystyna dostaje się do Włoch, gdzie zostaje przyjęta do II Korpusu Polskich Sił Zbrojnych. Kończy kurs telefoniczny i wcielona zostaje do 7 Dywizji Piechoty (kompania łączności, pluton Pomocniczej Służby Kobiet). W 2 Korpusie uznany został podczas weryfikacji nadany jej stopień w Powstaniu.

Zawiera związek małżeński z Janem Hojką, kapralem podchorążym 7 DP i w związku z ewakuacją Korpusu razem wyjeżdżają do Anglii. Z końcem maja 1947 r. powracają do Polski, osiedlając się w Bydgoszczy.

Jerzy Borzęcki zetknął się z rzeczywistością wojenną jako 12-letni chłopak, bo tyle liczył sobie lat we wrześniu 1939 roku. Rodzina Borzęckich wysiedlona została przez okupanta z Poznania do Częstochowy, skąd przeniosła się do Warszawy. Tam też Jerzy na tajnych kompletach zdał małą maturę.

Z chwilą wybuchu Powstania w wieku 17 lat zgłosił się jako ochotnik do szeregów walczących.

Należy do Obwodu I (w końcowym okresie Powstania 28 Dywizja Piechoty AK) - Rejon III, Zgrupowanie VI, batalion "Zaremba-Piorun", 2 kompania "Jur". Przeby-

11-3 3 .Krystyna Hojka z d/ Hanula.Ojciec Zdzisław,matka Janina z d/Herlest
Ur.22.12.1925 Warszawa
Wykształcenie : średnie
Do AK wstąpiła 3 sierpnia 44 r i została zaprzysiężona.Była łączniczką
pseudonim Grażyna w plutoni Żbik batalionu Iskry przydzielony
do dyspozycji Komendy Głównej AK .
Dnia 5 października 44 r następnie obóz w Munchenbernsdorfu wTuryncj
w Niemczech.W roku 45 została wyzwolona przez Alinatów ,a następ
nie umieszczona w Damstadt 17.08 45 r dostała się do 2 Korpusu
Sił Polskich Zbrojnych we Włoszech.Przydzielono ją jako telefonistkę
w 7 Dewizji Piechoty.Dn.30.03. 46 r zawarła związek małżeński
zJanem Hojką kapr.podchorążym 7 Dewizji Piechoty.W 1947 powróciła
do Polski
Zawód : księgową
obecnie emerytka
Odzaczona Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski.Krzyżem Walecznych
Warszawskim Krzyżem Powstańczym.Krzyżem AK

11-4.
- 2 -

nych we Włoszech W Macerata ukończyła kurs telefoniczny i jako telefonistka została wysłana na południe Włoch do 7 Dewizji Piechoty 390 Komp. Łączności w miejscowości Mottolk, później w San Basilio i Materze w stopniu st. sierżanta. Wyszła zamąż 30.03 46r za Jana Hojkę kapr. podchorąży 7 D.P. Ma 3 synów. Powrót do Polski w maju 47 roku. Pracowała jako księgowa w Makrum w Bydgoszczy, a następnie radiowęzeł, a następnie w Przedsiębiorstwie Rozpowszechniania Filmów Oświatowych jako st. referentka do 82 roku. Potem emerytura.

Od roku 89 należy do Sw.ORG. Armii Krajowej oraz do Zw. Pow. Warszawskich. Odznaczenia : Krzyż Walecznych. Powstańczy Krzyż Warszawski. Krzyż AK

IV. Korespondencja:

- Pismo Fundacji do Krystyny Hojka z dn. 3. XI. 1997r. mps, kopia z odrysunkami poprawkami E.2. K. 1, s. 1.
- list K. Hojka do Fundacji z dn. 20 stycznia 1998r. Rkp. oryginal, K. 2, s. 2-5.
- Pismo Fundacji do K. Hojka z dn. 9. II. 1998r. Msp. Kopia K. 1, s. 6.



Toruń 3.XI.1997r.

IV-1

kopie

del. 1600/WSK192

Pani Krystyna Hojka
Bydgoszcz, ul.

Szanowna Pani!

Bardzo dziękujemy za nadesłane 12.X.1997r. do naszego Archiwum materiały, ilustrujące Pani służbę wojenną. Założyliśmy Pani teczkę osobową nr 699/WSK.

Pisze Pani o kalendarzyku-terminarzyku z 1944r. Czy mogłaby Pani przysłać do Archiwum chociaż kserokopię tego cennego źródła?

Czy pamięta Pani jakieś nazwiska koleżanek z AK? A może nazwiska koleżanek z PSK we Włoszech? Może spróbowałyby Pani napisać o nich relacje?

Czy posiada Pani jakieś dokumenty poświadczające Pani służbę wojenną? Jeżeli tak, prosimy o przysłanie do Archiwum ich

lb kserokopii.

Przesyłamy Pani trzy Komunikaty Memoriału Gen. Marii Wittek i zapraszamy do Koła Przyjaciół Memoriału.

Z wyrazami szacunku i w oczekiwaniu na współpracę

K. Minczykowska
Katarzyna Minczykowska

Dokumentalistka Działu WSK

zał.:

1/ Trzy Komunikaty Memoriału Gen. Marii Wittek

gdzie został aresztowany²². Wydaje się, że jest to informacja zupełnie myląca. Obwód Rypin przez cały okres okupacji należał do Inspektoratu Brodnica, a każdy oficer mianowany na Inspektorat Włocławek musiałby w latach 1941–1942 nawiązać kontakt z „bazą” Guzowskich i Józefem Grussem. Wprawdzie w 1941 r. Józef Gruss dużo przebywał poza Włocławkiem, w kwietniu i sierpniu 1941 r. przebywał często w Grudziądzu, gdzie wiązał porwane nici konspiracji po aresztowaniu Zygmunta Koźlikowskiego i jego licznej grupy podoficerów garnizonu grudziądzkiego, ale ciągle był komendantem podokręgu południowego i bez jego decyzji nikt nie mógł być mianowany komendantem Inspektoratu Włocławek.

Wreszcie cały czas na terenie powiatu Włocławek przebywał mjr w st. spocz. Florian Sokołowski, który już od stycznia 1940 r. tworzył organizację konspiracyjną o maskującej nazwie „Bojowa Organizacja Ludowa”, a w rzeczywistości grupującą członków ZWZ, oficerów i podchorążych rezerwy z terenu powiatu Włocławek. Major Sokołowski przebywał we wsi Kaliska k. Lubienia i we wsi Gole k. Chodcza, gdzie pracował jako stróż nocny w majątku.

Czy tego typu człowiek nie nadawałby się na komendanta Inspektoratu? Jednakże mjr Sokołowski występuje tylko u Józefa Chylińskiego i to z literą „T”, a nie „F” i pseudonimem „Jerzy”, jako kolejny po Józefie Grusie komendant podokręgu południowo-wschodniego. Czy to chodzi o mjr Floriana Sokołowskiego? Wprawdzie składający relację adwokat Eugeniusz Glass-Brudziński podaje, że w kwietniu 1943 r. mjr Sokołowski nawiązał kontakt ze „Stanisławem” z KO Pomorze, pod którym to pseudonimem ukrywał się zdaniem Glass-Brudzińskiego ppłk Jerzy Gradowski, ale w sierpniu 1943 r. nastąpiły aresztowania i mjr Sokołowski został aresztowany.

Być może w tej relacji Glass-Brudzińskiego jest część prawdy i rzeczywiście w kwietniu 1943 r. mjr Florian Sokołowski został wprowadzony do pionów AK na szczeblu podokręgu, ale to nie rozwiązuje sprawy mianowania nowego komendanta Inspektoratu Włocławek po Józefie Olszewskim. Wydaje się, że przez cały rok 1941 i część 1942 takiego komendanta po prostu nie było. W 1942 r. pojawił się na terenie powiatu Włocławek mjr Zygmunt Krysiak, ps. „Janusz”, używający fałszywego nazwiska „Jan Graczyk”. Był urodzony w 1898 r. w Wagańcu k. Nieszawy, a więc pochodził z Kujaw. Ostatnio pełnił zawodową służbę wojskową jako kapitan w 84 pp w Pińsku. W czasie kampanii wrześniowej walczył w obronie Warszawy i tam wszedł do konspiracji ZWZ-AK.

Zamieszkał w Broniewie k. Radziejewa u swego szwagra Świecickiego i nawiązał kontakty organizacyjne zarówno z Włocławkiem, jak i Inowrocławiem. Według wszelkiego prawdopodobieństwa to mjr Krysiak został nowym k-dtem Inspektoratu Włocławek i starał się podporządkować sobie Inowrocław jako obwód należący do tego Inspektoratu. W tym okresie (przełom 1942/1943) kontakty konspiracyjne Włocławka z Inowrocławiem stawały się dość żywe²³.

²² AP AK Toruń, akta Insp. Brodnica, t. S. Suszyńskiego, relacje.

²³ AP AK Toruń, akta Insp. Włocławek, t. J. Krysia, relacje.

Krzyszyna Hojka z domu Janula
 żołnierz AK pseud. "Grażyna"
 i 2 Korpusu Półkuch Sił Zbrojnych
 zam. ul.

85-098 Bydgoszcz
 teaska obojowe nr. 699/WSK.

Wpłynęło dnia 22.01.98
 Ldz. 127/WSK/98

Memorial gen. Marii Witteł Do Działu Dokumentalnego WSK.

Dziękuję za nadstawę komunisty memoriału
 gen. Marii Witteł oraz za miłe uprzejme do Kasa Przejawiać Memoriału.
 Jeśli tylko wyjdę z finansowego postępowania dołka postaram się wspo-
 móc piśmizanie działalności memoriału.

Przepraszam za taki próżny odpowiedź. Chciał mam dobre, ale funkcjonuje
 już na bardzo wolnych obrotach i czas mi uleka między pełami.
 Na dodatek co i raz pojawiają się litopisy zdrowotne, które wydają się
 opóźniają wielkie działanie.

Odnosnie moich dokumentów i pamięteł przesyłam porządane
 kserokopie.

Co do kalendarzyka z 1944r. to może on zainteresować tylko tych
 którzy mają wspomnienia związane z walkami na Woli, Starym
 Mieście czy w Śródmieściu. Nie ma on charakteru pamiętnika
 a jedynie adresy mp. w porządku dniach powstania. Ciągłe
 jękanie wtedy obowiązywała konspiracyja. Dlatego też jest pod-
 pisany moim pseudonimem konspiracyjnym "Grażyna". Mimo
 przesyłam jego kserokopie jeśli Panie uważa że jest to interesujące.

Nie wiele mogę powiedzieć o moich koleżankach z powstania ponieważ moja działalność konspiracyjna zamyka się w okresie od czerwca 44 - do kapitulacji powstania. Trzydnię, śledzostkom w pierwszych dniach lipca, a jak wiadomo 1 sierpnia wybuchło powstanie. Była moja w zaradzie jedna koleżanka, Marysia Piekarska pseud. "Baśka". Ona to wprowadziła mnie w arkana pracy łączniczek, zapoznała z zasadami i punktami. Niestety zginęła tragicznie podczas wybuchu bomby w podziemiach PKO w drugim miesiącu powstania. Do plutonu radiotelegraficznego w którym byłam Łucymilka, a którego tron stanowili mężczyźni - radiotelegrafista, na okres powstania zostały przydzielone jeszcze dwie Łucymilki "Malgożka" i "Stenia" których nazwiska do końca nie poznałam. "Malgożka" poległa na Starym Mieście, a "Stenia" w śródmieściu na ulicy Górskiej zginęła od wybuchu bomby.

Odnośnie dokumentów poświęcających moją działalność konspiracyjną zażyczyłam sobie:

- 1) Oświadczenie środowiska żołnierskiego Łucymilki.
- 2) Oświadczenie świadka Józefa Mitosza pseud. "Dzióbek".

Postać niezmiernie szanowana wśród radiotelegrafistów czasu okupacji, Niestety już nie żyje. Znam go tak dawno z przeszłości lat 90 tych.

Drugim świadkiem który poświęcał mój udział w konspiracji i powstaniu był, również już nie żyjący radiotelegrafista Stanisław Smoreg pseud. "Rys". Nie mam pod ręką kserokopii tego dokumentu więc nie użyję. Kolega

Smaręg przybył do naszego plutonu radiotelegraficznego podczas stacjonowania na Starym Mieście, na zastępstwo za kolegę Józefa Kowalskiego „Malea”, który został ranny podczas wybuchu bomb-pułapek na ulicy Kilińskiego.

Moje poprzednio wspomniane losy opisałam już w poprzednim piśmie załączam więc kserokopie posiadanych dokumentów z okresu służby w 2 Korpusie Polskich Sił Zbrojnych.

- 1) Wyżej ewidencyjny jest dokumentem podstawowym, jako dowodów załączam kserokopie:
- 2) książeczki żółtej.
- 3) dokument zapowiedzi i protokoł ślubu.
- 4) metryka zawarcia małżeństwa.

Odnosnie koleżanki z 2 Korpusu to w pamięci zostało mi nazwisko żółtej naszego plutonu PSK. Była to pani Morozowska vel Morowska, ale nie o niej mi wiem. Zresztą już wtedy była osobą starszą i starszą więc wątpię żeby jeszcze żyła. Natomiast koleżanka która była świadkiem na moim ślubie

Mama
Morozowska

✓ Yvona Sękiera wyszła ślubno po mnie razem z Władysławem Stankiewiczem, wrócił również do kraju. Porozumiewaliśmy się 3 czy 4 listy, a potem w ogóle się urwał. To był koniec lat 40-tych. Nawet nie wiem czy w dalszym ciągu mieszka w Warszawie. Codziennosc unicestwiła i tę pragnienia. Dom, dzieci, praca pochłonięły praktycznie. Pragnęły nowe znajomości i pragnienia i czas miłomy odwrót do wspomnień. Może gdyby moje życie ułożyło się inaczej, gdybyśmy po powrocie stanąć mogła zostać w kraju, gdybyśmy po powrocie

Z Anglii nie rozprawy się po całej Polsce była by możliwość kontynuacji wizer i luki z niektórymi zekongt imie tamten czas, ale tak pozostał tylko w moich wspomnieniach z upływem lat coraz bardziej, coraz bardziej zacierają się rysy ich twarzy. Sulem mimionego czasu w związku Powstanców i w związku żołnierzy Polaków był zbrojnych na Zachodzie, ale mimo podobieństwa zyciowych to już inni ludzie, których wspomnienia chociaż o tych samych faktach to jednak inne. Proszę wybaczyć nadmierne rozwlekłość realizacji, która i tak nie wiele wniosła do interesujących Pańie zagadnień.

Przebieg z pełnym szacunkiem i pełną podziękowaniem. -

Ryszard Hojka

7 załączników:

- 1- pismo środowiska żołnierskiego Hojka do czerwoń
- 2- oświadczenie świdła
- 3- wywiad ewidencyjny
- 4- raporty i protokoły ślubu
- 5- metryka uroczona matierstwa
- 6- listy i inne zofdu
- 7- kalendarzyk kermimowy na rok 1944.

Toruń d. II. 1998r.

kopia

"Memoriał Gen. Marii Wittek"

124/NSK/98

Pani Krystyna Hojka
85-098 Bydgoszcz,

Szanowna Pani !

Bardzo dziękujemy za nadesłane 20 stycznia br. materiały uzupełniające relację o Pani służbie wojennej. Zapraszamy również do współpracy z nami w ramach Memoriału Gen. Marii Wittek. Może skontaktowałaby się Pani z naszymi Przedstawicielkami w Bydgoszczy (Elżbieta Grzywacz, ul. Gromadzka 2/1; Barbara Parfienowicz, ul. Chodkiewicza 15/24; Barbara Targińska, ul. Zmudzka 19/57). Może wspólnie Panie zajęłybyście się zbieraniem relacji o służbie wojennej kobiet. Zależy nam bowiem, żeby "rejon bydgoski" czynnie współdziałał z Memoriałem. Liczymy na Pani pomoc. Może przyjechałaby Pani do naszego Archiwum (na przykład w któryś poniedziałek). Omówiłybyśmy wówczas szerzej, na czym miałyby polegać nasza współpraca.

Z wyrazami szacunku i prośbą o współpracę

Katarzyna Minczykowska
22 Dokumentalistka Działu WSK

zał.:

- 1/ Komunikat nr 4 Memoriału
- 2/ Druczek "zgłoszenia" do Koła Przyjaciół Memoriału
- 3 *Inf kyd*

J. 699/4SK

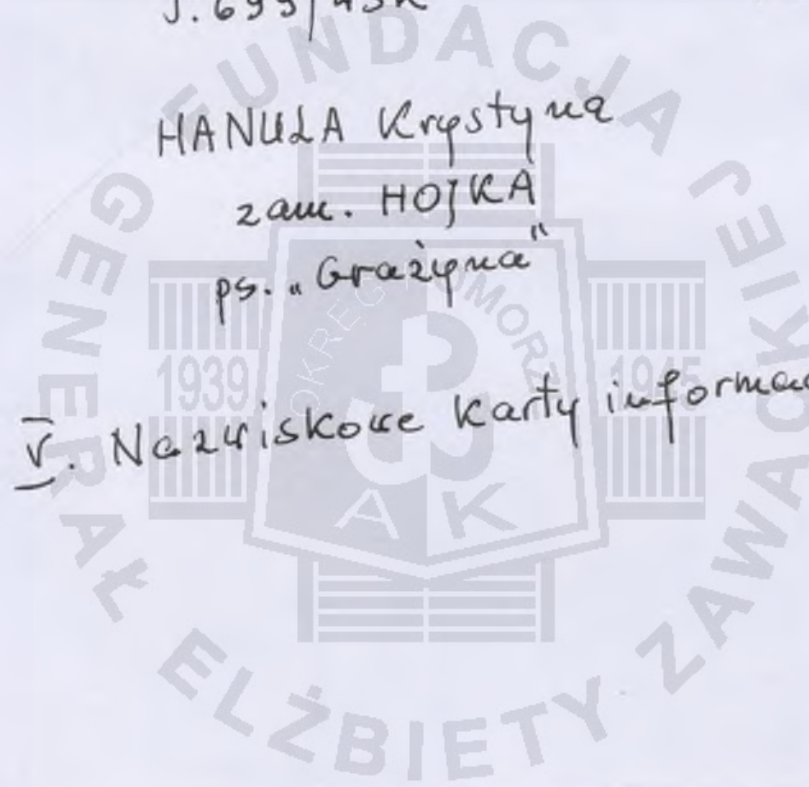
AK Warszawa

HANULA Krystyna

zam. HOJKA

ps. "Grażyna"

v. Nazwiskowe karty informacyjne: 1



i

T. 699/WSK

AK Wawisz.

HANULA Krystyna

zam. HOJKA

ps. "Graszka"

Dr. Relacja.

B. Rojale 2014

J. 699 / WSK

AK Warszawa

HANULA Krystyna
zam. HOJKA
ps. "Grażyna"

VI. Fotografie:

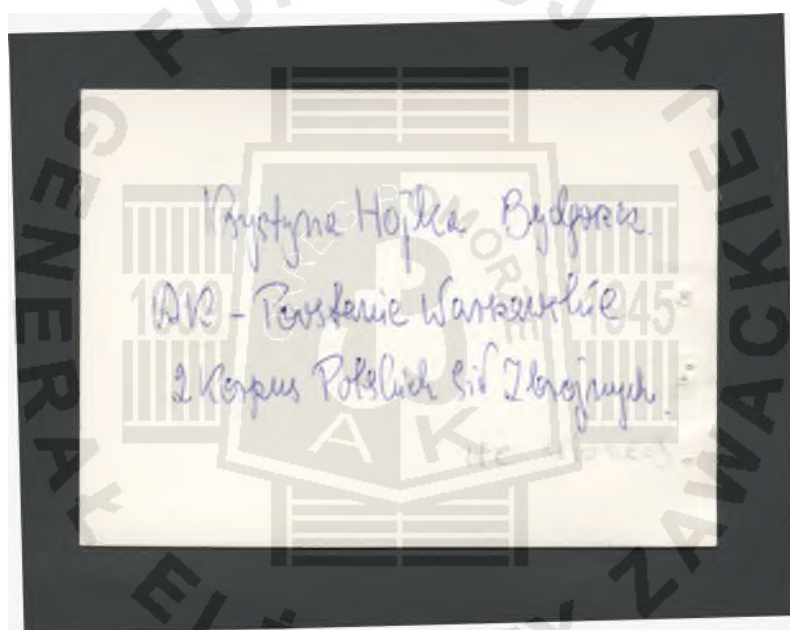
Krystyna Hojka - AK Powiat. Warsz.
2 Korpus Polskich Sił Zbrojnych
we Włoszech.

(11)



Krzyszyna Hojka - AK Powst. Warsz.
2 Korpus Polskich Sił Zbrojnych
we Włoszech - opis ze zdjęcie
fotografii.





HANULA Krystyna



Zakład Produkcyjny w Legnicy
TECZKA DO AKT
SWW 1824-331 ZN-96/1

